

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
1. Data: 24 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: różne branże	„Strajk przedsiębiorców” i Ogólnopolski Strajk Generalny	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk przedsiębiorców. Ponad 200 wniosków o ukaranie (...) Siedem osób zatrzymanych, w tym kandydat na prezydenta Paweł Tanajno, siedem mandatów i 240 wniosków o ukaranie demonstrantów - 80 skierowanych do sądu i 180 do sanepidu - to podsumowanie działań policji w czasie strajku przedsiębiorców, który odbył się 23 maja w Warszawie. (...) Kolejny już protest przedsiębiorców, który odbył się 23 maja, rozpoczął się przed Pałacem Kultury i Nauki. Następnie uczestnicy udali na ul. Nowy Świat i zmierzali w stronę Pałacu Prezydenckiego. Choć demonstranci twierdzili, że spacerują, policja tworzyła kordony, którymi próbowała odcinać grupy protestujących, by wylegitymować przebywających na Nowym Świecie osoby. Przez cały czas protestu policja nadawała komunikaty, że gromadzenia się podczas stanu epidemii jest zabronione. oprac. Business Insider Polska , PAP Źródło informacji medialnej: https://businessinsider.com.pl/ https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/strajk-przedsiębiorców-kilkaset-wniosków-o-ukaranie/zfw6p0t/24.05.2020/	23 maja odbył się kolejny protest przedsiębiorców; rozpoczął się przed Pałacem Kultury i Nauki, następnie uczestnicy udali się na ul. Nowy Świat zmierzając w stronę Pałacu Prezydenckiego

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
2. Data: 22 maja 2020 Miejsce konfliktu: konflikt o zasięgu ogólnopolskim Branża: Administracja publiczna (sfera budżetowa)	Związki zawodowe działające w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Pracownicy KRUS zapowiadają protest. Czują się lekceważeni Od 25 do 29 maja ma potrwać akcja protestacyjna, którą zapowiadają związki zawodowe działające w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W ten sposób pracownicy KRUS chcą wyrazić sprzeciw "wobec niskich wynagrodzeń i ciągłego pomijania przy podwyżkach w sferze budżetowej oraz lekceważenia pracowników KRUS". Akcja protestacyjna odbędzie się w ramach przysługującego prawa wynikającego z ustawy o związkach zawodowych oraz ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, wyjaśniają organizatorzy. W piśmie do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, związkowcy piszą o tym, że są jedną z najgorzej opłacanych grup pracowniczych w sferze budżetowej. - Pracuję w KRUSie ponad 20 lat, rzetelnie i uczciwie, a zarabiam prawie tyle, ile wynosi najniższa krajowa. I nie ja jedna. Jestem tym sfrustrowana - mówi jedna z pracownic z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. O niskiej płacy związki piszą do ministra. "W tym roku 1/3 pracowników trzeba było podnieść pensję do najniższej krajowej. W wielu przypadkach dotyczyło to również pracowników z ponad 10-letnim stażem. Jednocześnie z niewiadomych powodów zostały wstrzymane wszystkie nagrody (również za IV kwartał 2019r.), które stanowią dla nas ważną część środków na utrzymanie przy tak niskich zarobkach i wzroście kosztów utrzymania". (...) Związki zawodowe działające w KRUS wnoszą o wypłatę w trybie pilnym zagwarantowanych w ustawie budżetowej uposażeń i nagród. Stanowisko KRUS w tej sprawie: - Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego trwa w sporze ze związkami zawodowymi - informuje Teresa O'Neill, wicedyrektor i rzecznik prasowy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. - Dotyczy on podwyżki wynagrodzeń. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw z dnia 23.11.2018r. (Dz. U. z 2018 poz. 2288 z późn. zm.) podwyższenie wynagrodzeń dla pracowników państwowej sfery budżetowej następuje w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu ustawy budżetowej z wyrównaniem od dnia 01 stycznia danego roku. W bieżącym roku datą obowiązującą jest 30 czerwca, o czym Związki Zawodowe zostały poinformowane. Autor: Agata Wodzień Źródło informacji medialnej: https://pomorska.pl/ https://pomorska.pl/pracownicy-krus-zapowiadaja-protest-czuja-sie-lekcewazeni/ar/c8-14985590 /22.05.2020/	trwa spór zbiorowy

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
3. Data: 19 maja 2020 Miejsce konfliktu: konflikt o zasięgu ogólnopolskim Branża: Służba celno-skarbowa (sfera budżetowa)	Związek Zawodowy Celnicy PL	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • nierówne traktowanie KAS– w sferze płac - w stosunku do innych służb mundurowych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: O krok od protestu w KAS. Związki zarzucają kierownictwu nierówne traktowanie Związek Zawodowy Celnicy PL skierował do Tadeusza Kościńskiego, ministra finansów pismo, w sprawie zrealizowania zapowiadanych w Krajowej Administracji Skarbowej podwyżek. Jeśli w ciągu trzech dni ich postulat nie zostanie spieniony, rozpocznie się akcja protestacyjna. Informują też, że w tej kwestii minister Kościński został wprowadzony w błąd. • W piśmie skierowanym do szefa resortu, związek informuje, że minister został wprowadzony w błąd w kwestii wysokości wypłaconych podwyżek w innych resortach. • Związkowcy zarzucają kierownictwu Krajowej Administracji Skarbowej nierówne traktowanie w stosunku do innych służb mundurowych. • Związkowcy powołują się na deklaracje premiera Mateusza Morawieckiego, który mówił, że służby mundurowe i medyczne są inaczej traktowane w kwestii podwyżek, gdyż są na tzw. pierwszej linii. - Wszystkie służby mundurowe w Polsce otrzymały i słusznie, bo tutaj chodzi o bezpieczeństwo Polaków, podwyżki wynikające z ich ustaw modernizacyjnych i ustawy budżetowej. Jedynie w KAS modernizacja nie została zrealizowana - mówi Sławomir Siwy, przewodniczący ZZ Celnicy PL. (,,,) Związek domaga się takich samych podwyżek dla wszystkich w KAS - wyjaśnia Siwy. Jak dodaje, wrzenie w KAS jest ogromne, dlatego trudno jest ocenić jaka nastąpi sytuacja w jednostkach KAS w najbliższym czasie. (...) W innych resortach i słusznie odpowiednie ustawy modernizacyjne zostały już do 10 kwietnia zrealizowane, natomiast tylko w KAS nie. To nieodpowiedzialność, gdyż stawia się na szali bezpieczeństwo fiskalne i bezpieczeństwo Polaków - komentuje. Związkowcy zaznaczają, że jeśli w ciągu trzech dni nie uda się rozwiązać problemu, ogłoszona zostanie akcja protestacyjna.(...) Autor: KDS Źródło informacji medialnej: https://www.pulshr.pl/https://www.pulshr.pl/zwiazki-zawodowe/o-krok-od-protestu-w-kas-zwiazki-zarzucaja-kierownictwu-nerowne-traktowanie,73806.html /19.05.2020/	Zagrożenie akcją protestacyjną

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
4. Data: 18 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. podkarpackie - Rzeszów Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	Kierowcy Marcel Bus	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: ograniczenia w zakresie transportu publicznego w związku z COVID Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Marcel Bus grozi strajkiem. Poluzowanie obostrzeń uderza w małych przewoźników "Ponad 200 etatów nie ma pracy, bo ratujecie tylko transport państwowy. Przewoziliśmy co miesiąc 300 tys. pasażerów. Płaciliśmy dla kraju ogromne, milionowe podatki. Teraz transport publiczny miejski został uwolniony, a my nadal stoimy" - piszą pracownicy firmy Marcel Bus. Zmiana mówiąca o 30 proc. miejsc w pojazdach sprawi, że w busach będzie jeździło jeszcze mniej pasażerów niż do tej pory. W środę premier Mateusz Morawiecki ogłosił zmiany m.in. w zakresie transportu publicznego. (...) Od poniedziałku 18 maja w pociągach i autobusach będzie mogło być zajętych 30 proc. wszystkich miejsc w pojeździe (wliczając miejsca stojące i siedzące). Będzie to opcja dostępna do wyboru z obecnie stosowaną. To przewoźnik ma wybierać, która będzie dla niego korzystniejsza. Wielu uważa, że ta zmiana uderza w prywatnych przewoźników wykonujących przewozy busami. Dla nich nie zmienia się nic. Przykładem jest firma Marcel Bus, która dotąd mogła przewozić 10 pasażerów. 30 proc. miejsc w busach tej firmy oznacza możliwość przewożenia siedmiu osób. Kierowcy Marcel Bus piszą wręcz, że mogą wyjechać na ulice i strajkować. „Na naszych i waszych oczach odbywa się zarzynanie transportu prywatnego. Zwiększenie limitu osób w komunikacji miejskiej ma polegać na zapelnieniu 30 proc. wszystkich miejsc stojących i siedzących dla danego pojazdu. Autobusy miejskie mające 100 lub 150 miejsc siedzących i stojących mogą wieść 50 osób, czyli pełny autobus. To samo pociągi. My w busach, mając tylko 20 miejsc siedzących i 5 stojących, możemy wieść 7 osób. Lub jak do tej pory 10 osób, czyli 50 proc. zapelnienia miejsc siedzących. Nie wyrabiamy z tymi limitami nawet na koszty. Bo brak stojących miejsc. Tylko stojące osoby nie zarażają – siedzące już tak. Dramat...” – czytamy na stronie przewoźnika. (...) Ponad 200 etatów nie ma pracy, bo ratujecie tylko transport państwowy. Przewoziliśmy co miesiąc do 300 tysięcy pasażerów. Płaciliśmy dla kraju ogromne, milionowe podatki.(...) Dlaczego nas blokujecie? Chcemy przewieźć tylko 20 osób! A MKS czy MPK 50 i może? Dyskryminacja!" Niewykluczone, że jeśli do końca miesiąca rząd nie ogłosi nowej decyzji w tej sprawie, prywatni przewoźnicy zorganizują ogólnopolski strajk.(...) – tłumaczy prezes firmy.(...) Autor: Joanna Pasterczyk, Aleksandra Kołodziejak Źródło informacji medialnej: https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/0,0.html https://rzeszow.wyborcza.pl/rzeszow/7,34962,25944808,poluzowanie-obostrzen-uderza-w-malych-przewoznikow-marcel-bus.html /18.05.2020/	Zapowiedź strajku (lokalnie) i zjednoczenia środowiska prywatnych przewoźników w celu zorganizowania ogólnopolskiej akcji protestacyjnej

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
5. Data: 17 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: różne branże	„Strajk przedsiębiorców” i Ogólnopolski Strajk Generalny	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk przedsiębiorców w Warszawie. Zatrzymano ponad 380 osób W związku ze strajkiem przedsiębiorców w Warszawie policja zatrzymała ponad 380 osób i 150 osób ukarała mandatami - poinformował w niedzielę rzecznik KSP nadkom. Sylwester Marczak. Dodał, że do sądów trafi ponad 220 wniosków o ukaranie, a do sanepidu notatki o łamaniu obostrzeń antywirusowych. W sobotę wieczorem na placu Zamkowym zakończył się tzw. strajk przedsiębiorców, którzy protestowali w związku z ich pogarszającą się sytuacją wynikającą z epidemii koronawirusa. W niedzielę rano rzecznik stołecznej policji nadkom. Marczak poinformował, że zatrzymano ponad 380 osób, wobec 150 osób nałożono mandaty karne, a do sądu trafi ponad 220 wniosków o ukaranie. - Będę też kierowane notatki do sanepidu w związku z faktem naruszenia obostrzeń dotyczących ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa - dodał. Wyjaśnił, że ponad 380 osób zatrzymano prewencyjnie, co oznacza, że "po wykonaniu czynności z daną osobą, jest ona zwalniana", i tak się stało z większością zatrzymanych. - Wyjątek stanowi 5 osób, które zostały zatrzymane procesowo. Wiąże się to z popełnionymi przestępstwami, jak naruszenie nietykalności, znieważenie policjanta i uszkodzeniem radiowozów. Dwie osoby, które uszkodziły radiowozy, pozostają cały czas w areszcie policyjnym - powiedział. Rzecznik KSP podkreślił, że do takich zatrzymań dochodzi tylko wtedy, gdy "inne środki nie są skuteczne". - W tym przypadku były kierowane apele z naszej strony, były prowadzone rozmowy przez zespół antykonfliktowy, ale niestety nikt nie reagował na nasze działania. (...) Policjanci byli wyzywani, przepychani, uderzani - relacjonował. Pytany o osoby poszkodowane gazem, nadkomisarz poinformował, że został on użyty przez policję w reakcji na agresję ze strony części protestujących. - Jeżeli mamy do czynienia z czynną napaścią, to policjanci mają prawo użyć środków przymusu bezpośredniego, siły, a w tym przypadku użyto gazu. W związku z tym część osób, też policjantów, doznało urazów przede wszystkim oczu - powiedział. Zapewnił, że wszystkim poszkodowanym udzielono pomocy.(...) Autor: pgo/PAP Źródło informacji medialnej: https://www.polsatnews.pl/ https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-05-17/strajk-przedsiębiorcow-w-warszawie-zatrzymano-ponad-380-osob/ /17.05.2020/	W sobotę 16 maja na Placu Zamkowym odbył się Strajk Przedsiębiorców; protest miał burzliwy przebieg - policja użyła gazu, zatrzymała prewencyjnie ponad 380 osób, wobec 150 osób nałożono mandaty karne, a do sądu trafi ponad 220 wniosków o ukaranie, 5 osób zatrzymano procesowo

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia			Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu		Forma protestu
Miejsce konfliktu			Źródło informacji medialnej		Stan konfliktu
Branża					
6.	Data: 16 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: różne branże	„Strajk przedsiębiorców” i Ogólnopolski Strajk Generalny	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Warszawa: Strajk Przedsiębiorców i Ogólnopolski Strajk Generalny 16 maja Strajk Przedsiębiorców i Ogólnopolski Strajk Generalny odbędą się w Warszawie w sobotę 16 maja. Prognozuje się, że na pl. Zamkowym zgromadzić się może nawet kilkuset demonstrantów. Protestujący zamierzają przemaszerować z placu Zamkowego przed Pałac Prezydencki i Sejm, biorą też pod uwagę możliwość utworzenia miasteczka namiotowego przed KPRM. Strajk Przedsiębiorców i Ogólnopolski Strajk Generalny mają rozpocząć się o godz. 15.00 na placu Zamkowym. O godz. 16 ruszyć ma przemarsz w kierunku Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, gdzie ewentualnie mogłoby powstać miasteczko namiotowe. Po drodze protestujący mają zatrzymać się przed Pałacem Prezydenckim, Ministerstwem Rozwoju oraz Sejmem. Wygląda na to, że zapowiadane na 16 maja protesty na placu Zamkowym zgromadzą znacznie większą liczbę uczestników niż poprzednie demonstracje w ramach Strajku Przedsiębiorców. Jak dotąd na ulice Warszawy wychodzili w większości właściciele firm i zwolennicy kandydata na prezydenta RP Pawła Tanajny. Choć nie były to największe manifestacje, jakie widziała stolica, nie obyło się bez starć z policją i zatrzymań. Tym razem jednak na warszawskiej starówce pojawić się mają wszyscy ci, którym - mówiąc delikatnie - nie po drodze jest z obecną władzą. - Komitet Organizacyjny przyznaje, że inspiracją do powołania inicjatywy społecznej Ogólnopolski Strajk Generalny jest zarówno powszechne wzburzenie społeczne wywołane skalą naruszania wszelkich praw i wolności obywateli, jak i towarzyszące temu demonstracje w Cieszynie, Katowicach, Poznaniu i Warszawie, które pokazały gotowość społeczną do wyjścia „na ulicę” w obronie tych praw - czytamy w zapowiedzi organizatorów. Autor: Redakcja Warszawa Źródło informacji medialnej: https://polskatimes.pl/ https://polskatimes.pl/warszawa-strajk-przedsiębiorców-i-ogólnopolski-strajk-generalny-16-maja-zdjęcia-beda-utrudnienia-trasa-przemarszu/ar/c1-14972820 /16.05.2020/		W sobotę 16 maja odbędą się w Warszawie Strajk Przedsiębiorców i Ogólnopolski Strajk Generalny. Prognozuje się, że na pl. Zamkowym zgromadzić się może nawet kilkuset demonstrantów. Protestujący zamierzają przemaszerować z placu Zamkowego przed Pałac Prezydencki i Sejm, biorą też pod uwagę możliwość utworzenia miasteczka namiotowego przed KPRM.

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
7. Data: 14 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. wielkopolskie - Poznań Branża: różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Poznań: Strajk Przedsiębiorców ponownie na placu Wolności “Domagamy się przywrócenia prawa narodu do bezpośredniej kontroli nad państwem i klasą polityczną – apelowali dziś do poznaniaków członkowie Strajku Przedsiębiorców. I zapraszali na sobotnią demonstrację w Warszawie. – To nieważne, czy jesteście z lewej czy z prawej strony – mówił Tomasz Taran ze Strajku Przedsiębiorców. – Ale wszyscy będziemy ponosić konsekwencje tych rządów. My, drobni przedsiębiorcy bardziej niż inni, bo my nie jesteśmy jakimiś rekinami biznesu. Uczestnicy Strajku Przedsiębiorców domagają się przywrócenia prawa narodu do bezpośredniej kontroli nad państwem i klasą polityczną. Polska, ich zdaniem, powinna być państwem prawa powszechnie zrozumiałego, naturalnego dla obywateli. – Domagamy się “sejmowej komisji wolności”, która zajmie się likwidacją przerostu praw ograniczających swobodę działania obywateli we wszystkich sferach życia – mówił Tomasz Taran. – Oczekujemy wykreślenia przepisów zamiast tworzenia nowych. Uczestnicy SP chcą też redukcji urzędów i urzędników oraz elektronizacji administracji, żeby zawsze, nie tylko w czasach pandemii koronawirusa, większość spraw można było załatwić zdalnie nie przychodząc do urzędu. Żądają od rządu ratowania miejsc pracy i poszanowania prawa własności, w tym zniesienie egzekucji uznaniowych bez wyroku sądu, a także automatyzacji wypłaty odszkodowań w kwocie równej spadkowi obrotów licząc rok do roku. W przypadku zwolnień z powodu kwarantanny to rząd powinien wypłacać odprawy pracownikom, nie pracodawca. Wszystkich, którzy popierają te żądania, organizatorzy zaprosili na sobotni strajk do Warszawy. W proteście na placu Wolności wzięło udział kilkadziesiąt osób. Autor: el Źródło informacji medialnej: https://tenpoznan.pl/ https://tenpoznan.pl/poznan-strajk-przedsiębiorców-ponownie-na-placu-wolności/ /14.05.2020/	Pikieta protestacyjna na placu Wolności

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
8. Data: 9 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Policja podsumowuje piątkowy protest: zatrzymano 60 osób - Prewencyjnie zatrzymano i do jednostek policji przewieziono 60 osób - to bilans piątkowego "Strajku przedsiębiorców", który przerodził się w starcie z policją. Jak przekazał w sobotę rano aspirant sztabowy Mariusz Mrozek z komendy stołecznej policji, nie można ocenić, że piątkowy protest przedsiębiorców przebiegł pokojowo. - Prewencyjnie zatrzymano i do jednostek policji przewieziono 60 osób. W ich przypadku prowadzone przez policjantów czynności mają związek z naruszeniem art. 54. kodeksu wykroczeń, chodzi tutaj o łamanie obostrzeń sanitarnych związanych z przeciwdziałaniem epidemii koronawirusa - wyjaśnił policjant. - Dwie osoby będą poza wykroczeniem, odpowiadają za naruszenie nietykalności policjantów. Dodatkowo dwie osoby są podejrzane o popełnienie przestępstwa z art. 224 § 2 kodeksu karnego, 226 § 1 kk oraz z art. 223 § 1 kk. To zarzuty dotyczące między innymi czynnej napaści na funkcjonariuszy i zmuszania funkcjonariuszy do zaniechania prawnej czynności służbowej. Łącznie więc nasze czynności prowadzone są wobec 62 osób – dodał. Na pytanie o los zatrzymanych (...) Mrozek odpowiedział, że wszyscy zostali zwolnieni po zakończeniu czynności procesowych z ich udziałem. (...) Piątkowa demonstracja była kolejnym protestem przedsiębiorców, którzy domagają się odmrożenia gospodarki w czasie trwającej pandemii. Najpierw kandydat na prezydenta Paweł Tanajno zorganizował konferencję, później protestujący planowali przemarsz przed Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. W momencie, gdy tłum wszedł w Aleje Jerozolimskie, policja zatrzymywała uczestników. Funkcjonariusze tłumaczyli, że protest jest nielegalny w związku z wprowadzonym w Polsce stanem pandemii. Jak opisywał reporter tvnwarszawa.pl Tomasz Zieliński, interwencja policji zakończyła się przepychankami. Dla kilku osób, w tym dla Tanajno skończyło się to zatrzymaniem. Protestujący otoczyli wówczas radiowóz z kandydatem, przebili opony, usiedli na jezdni, by uniemożliwić policjantom przejazd. Policjanci byli zmuszeni użyć granatów hukowych. W ich kierunku leciały z kolei butelki i petarda. Protest trwał kilka godzin. Autor: katke/r Źródło: tvnwarszawa.pl Źródło informacji medialnej: https://tvn24.pl/tvnwarszawa/ https://tvn24.pl/tvnwarszawa/srodmiescie/protest-przedsiębiorcow-w-warszawie-zatrzymano-60-osob-4578937 /09.05.2020/	8 maja przedsiębiorcy protestowali w centrum Warszawy; najpierw główny organizator „Strajku przedsiębiorców” Paweł Tanajno zorganizował konferencję, później protestujący planowali przemarsz przed KPRM. W momencie, gdy tłum wszedł w Aleje Jerozolimskie, policja zatrzymywała uczestników; starcia protestantów z Policją trwały kilka godzin, zatrzymano 60 osób

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
9.	Data: 9 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj., śląskie – Bielsko-Biała Branża: różne branże	Środowisko przedsiębiorców z Bielska-Białej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: ograniczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej na skutek epidemii koronawirusa Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest przedsiębiorców w Bielsku-Białej. Jutro na placu Chrobrego Jutro o godz. 12.30 na placu Chrobrego w Bielsku-Białej odbędzie się akcja strajkowa przedsiębiorców, którzy ucierpieli w związku z ograniczeniem działalności gospodarczej na skutek epidemii koronawirusa. - Daj znać znajomym właścicielom restauracji, fryzjerom, kosmetyczkom, właścicielom pubów i pracownikom, którzy stracili prace przez to dziadostwo! - czytamy na Facebooku. - Wyślij to do kilku osób, solidarnie pokażmy, że protest w Warszawie nie jest osamotniony. Organizatorzy protestu w Bielsku-Białej proszą, aby uczestnicy zachowali odpowiedni dystans między sobą wynikający z przepisów sanitarnych. Autor: bb Źródło informacji medialnej: http://www.bielsko.biala.pl/http://www.bielsko.biala.pl/aktualnosci/43000/protest-przedsiębiorców-w-bielsku-białej-jutro-na-placu-chrobrego/09.05.2020/	10 maja o godz. 12.30 na placu Chrobrego w Bielsku-Białej odbędzie się akcja protestacyjna przedsiębiorców

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
10. Data: 8 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. mazowieckie - Warszawa Branża: różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk przedsiębiorców. Czego domagają się protestujący? Jakie są ich postulaty? W czwartek 7 maja przedsiębiorcy protestowali w centrum Warszawy oraz pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Czego domagają się przedsiębiorcy? Jakie są ich postulaty? W czwartkowym strajku nie wzięło udziału zbyt wiele osób. Protestujący przedsiębiorcy najpierw zebrali się w centrum Warszawy w okolicach Ronda Dmowskiego, a później przenieśli się pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Około godz. 2 funkcjonariusze policji rozwiązali "miasteczko przedsiębiorców", powołując się na przepisy wprowadzone w czasie epidemii koronawirusa. Policja wylegitymowała około 150 osób, a zatrzymanych zostało 37 protestujących, w tym kandydat na prezydenta RP Paweł Tanajno, będący zarazem liderem strajku. Przedsiębiorcy strajkują przeciwko zamrożeniu gospodarki oraz nieskutecznym mechanizmom pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa oraz kryzysu gospodarczego. Paweł Tanajno zapowiedział na transmisji live na Facebooku, że przedsiębiorcy żądają spotkania z premierem Mateuszem Morawieckim. Podczas strajku padły mocne słowa pod adresem rządzących. Protestujący żądali dymisji premiera RP oraz ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, a także obniżenia wynagrodzeń dla pracowników administracji. Wśród postulatów strajkujących znajdują się także utrzymanie miejsc pracy, obniżenie podatków oraz składek na ZUS, zahamowanie obniżek pensji, a także wypłatę odszkodowań dla przedsiębiorstw za kwarantannę. Część postulatów dotyczy również nieudolnych procedur wsparcia dla przedsiębiorców. Tanajno żądał, aby rząd przekazywał pomoc dla przedsiębiorców natychmiastowo. Autor: JaMI Źródło informacji medialnej: https://next.gazeta.pl/next/0,0.html https://next.gazeta.pl/next/7,151003,25929619,strajk-przedsiębiorcow-czego-domagaja-sie-protestujacy-jakie.html /08.05.2020/	7 maja przedsiębiorcy protestowali w centrum Warszawy oraz pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
11. Data: 8 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. zachodniopomorskie - Lubieszyn Branża: Ochrona zdrowia	Pracownicy służby zdrowia mieszkający i pracujący po obu stronach granicy polsko- niemieckiej	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • żądanie otwarcia granic dla medyków transgranicznych Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Koronawirus: Strajk medyków na przejściu granicznym w Lubieszynie "Medyk to też obywatel. Stop przemocy administracyjnej", "Medyk to nie gorszy sort"- między innymi takie napisy widniały na transparentach manifestantów. Pracownicy służby zdrowia żądali otwarcia granic dla medyków transgranicznych. Protestujący oczekują, aby rząd zniósł obowiązek kwarantanny dla wszystkich pielęgniarek, lekarzy czy aptekarzy, którzy mieszkają i pracują po obu stronach granicy polsko-niemieckiej. Medycy w tym trudnym dla nich czasie nie byli sami: - Przyszedłem wesprzeć medyków i ich rodziny w proteście przeciwko zablokowaniu granicy dla osób, które pracują po drugiej stronie - mówi Pan Filip Na manifestacji pojawiła się również żona lekarza, który został w Niemczech: - Chcemy, aby mąż po pracy wracał do domu. Niestety w tej sytuacji jest to niemożliwe - mówi Pani Iwona Po drugiej stronie granicy, Polaków wspierali również niemieccy medycy. Autor: Mateusz Tomaszewicz Źródło informacji medialnej: https://www.eska.pl/szczecin/ https://www.eska.pl/szczecin/koronawirus-strajk-medykow-na-przejsciu-granicznym-w-lubieszynie-aa-2yXK-TzJg-ZmMw.html /08.05.2020/	Pikieta protestacyjna

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia	Miejsce konfliktu	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
12.	Data: 8 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Bełchatów Branża: Działalność klubów sportowych	Trenerzy grup młodzieżowych z GKS Bełchatów	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • zaległości w wypłatach wynagrodzeń Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: W Bełchatowie ma być strajk trenerów Bełchatowianie trenowali w piątek indywidualnie. To dlatego, że PZPN nie wydał zgody na zajęcia w grupach 16 klubom, w tym GKS Bełchatów. Zgodę mają jedynie Miedź Legnica i Stal Mielec. Tymczasem w Bełchatowie wrze. Z powodu zaległości finansowych trenerzy grup młodzieżowych nie zamierzają wrócić do zajęć. W piśmie, które wystosowali do młodych piłkarzy i ich rodziców czytamy między innymi: „We wtorek (5 maja) na oficjalnej stronie internetowej GKS ukazała się informacja o powrocie do treningów grup młodzieżowych, która ucieszyła nas wszystkich. Niestety z przykrością musimy Wam przekazać, że my trenerzy nie będziemy prowadzić zajęć. W związku z zaległościami jakie posiada klub w stosunku do nas, decyzją trenerów grup młodzieżowych, wszelkie działania treningowe z naszej strony zostają wstrzymane do czasu uregulowania wszystkich należności” Autor: DARIUSZ PIEKARCZYK Źródło informacji medialnej: https://gol24.pl/ https://gol24.pl/w-belchatowie-ma-byc-strajk-trenerow/ar/c2-14960794/ /08.05.2020/	Odmowa prowadzenia zajęć dla młodych sportowców

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
13. Data: 6 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdynia Branża: Rybołówstwo	Rybaczy i armatorzy kutrów tzw. rekreacyjnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • brak rekompensat w związku z zakazem połowu dorsza na Bałtyku od 1 stycznia 2020 roku Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest rybaków rekreacyjnych przed Urzędem Morskim w Gdyni Ok. 20 rybaków rekreacyjnych protestowało w środę przez ponad dwie godziny przed Urzędem Morskim w Gdyni. Armatorzy, którzy od stycznia po decyzji Unii Europejskiej nie mogą wykonywać swojego zawodu, domagają się pomocy finansowej od rządu. Podczas manifestacji armatorzy na chodniku przed głównym i bocznym wejściem do budynku postawili trzy wiadra napelnione śmierdzącymi odpadami rybnymi. Na zakończenie demonstracji rybacy przełożyli kubły nad ogrodzeniami tak, że znalazły się one na terenie Urzędu Morskiego. Policja nie interweniowała. Protestujący mieli ze sobą białe-czerwone flagi. Na płocie powiesili transparent z napisem „Panie premierze!!! Co łowić??? Jak żyć???”. W ostatnich dniach ponad 50 jednostek rybołówstwa rekreacyjnego przecinało tory podejściowe do portów w Gdańsku i Gdyni, ale ten protest nie utrudniał ruchu innym statkom. Doszło też do sytuacji, w której kapitanat portu w Gdańsku odmówił rybakom wplynięcia do portu w celu zatankowania jednostek i odpoczynku załóg bez opłat przy nabrzeżu. Członek sztabu kryzysowego rybołówstwa rekreacyjnego Wojciech Sikorski mówił w środę dziennikarzom, że za decyzją o zakazie wplynięcia do portu stał jeden z dyrektorów Urzędu Morskiego w Gdyni, podległego Ministerstwu Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (MGMiŻS). (...) Demonstrujący nie mogli wejść na teren Urzędu Morskiego. Telefonicznie skontaktowali się z sekretarką, która przekazała im, że dyrekcja urzędu nie będzie rozmawiać z armatorami. Rybaczy rekreacyjni zapowiadali też, że do Urzędu Morskiego przyjedzie ciężarówka z transportem ok. 20 ton odpadów rybnych. Pojazd jednak nie dojechał. W ub. czwartek rybacy rekreacyjni wystosowali apel do premiera Mateusza Morawieckiego z prośbą o zażegnanie kryzysu, który dotknął ich branżę. Rybaczy twierdzą, że nikt nie odpowiedział na ich pismo. PAP Źródło informacji medialnej: https://www.portalmorski.pl/ https://www.portalmorski.pl/rybolowstwo/45133-protest-rybakow-rekreacyjnych-przed-urzedem-morskim-w-gdyni /06.05.2020/	6 maja ok. 20 rybaków rekreacyjnych protestowało przez ponad 2h przed Urzędem Morskim w Gdyni

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
14. Data: 5 maja 2020 Miejsce konfliktu: konflikt o zasięgu ogólnopolskim Branża: Administracja publiczna (sfera budżetowa)	Związki zawodowe reprezentujące pracowników urzędów skarbowych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • postulaty płacowe Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk skarbowki. Pracownicy walczą o podwyżki. W czwartek wyłączą komputery na 15 minut Pracownicy skarbowki walczą o obiecanie przez rząd podwyżki. Z tego powodu w czwartek 7 maja o godz. 10. wyłączą komputery na 15 minut. Jeśli działanie nie przyniesie skutków, możliwe jest wprowadzenie bardziej zdecydowanych form protestu. Związki zawodowe reprezentujące pracowników porozumiały się w lutym z Ministerstwem Finansów o przyznaniu podwyżek od czerwca, ale z wyrównaniem od początku bieżącego roku. Kompromis został podpisany jeszcze w lutym, długo przed wydarzeniami, które sprawiły, że coraz głośniej mówi się o kryzysie gospodarczym. Urzędnicy obawiają się, że obecna sytuacja może spowodować, że decyzja o przyznaniu podwyżek zostanie "zamrożona", zwłaszcza, że premier Mateusz Morawiecki informował o cięciach w budżetówce. Z tego powodu zdecydowano się rozpocząć strajk. Jego celem ma być szybsze przyznanie podwyżek. Pierwszą odsłoną będzie wyżej wspomniane 15-minutowe wyłączenie komputerów przez wszystkich pracowników, do którego dojdzie w czwartek 7 kwietnia o godz. 10. W przyszłości mogą się oni zdecydować na formy protestów, które na dłuższy czas sparaliżują pracę urzędów. Chodzi m.in. o masowe zwolnienia lekarskie. Pracownicy domagali się podwyżek od kilku miesięcy. Jeszcze pod koniec ubiegłego roku informowaliśmy o rozmowach związków zawodowych z Ministerstwem Finansów. W styczniu 2020 roku pojawiły się natomiast pogłoski o tym, że funkcjonariusze skarbowki będą strajkować w okresie rozliczeń PIT, ale ostatecznie obie strony doszły porozumienia. Jak podaje "Puls Biznesu", pracownicy mają obiecanie średnie wynagrodzenie wyższe o 800 zł brutto. Autor: JaM Źródło informacji medialnej: https://www.gazeta.pl/0,0.html https://next.gazeta.pl/next/7,151003,25920350,strajk-skarbowki-pracownicy-walczą-o-podwyżki-i-wyłączą-komputery.html 05.05.2020/	w czwartek 7 maja o godz. 10. pracownicy skarbowki na 15 minut wyłączą komputery

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
15. Data: 4 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. łódzkie - Łódź Branża: Transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski	osiem związków zawodowych w MPK Łódź	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • podniesienia płac o 500 zł brutto i o 3 zł więcej w stawce godzinowej Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Jest decyzja związkowców ws. strajku generalnego w MPK Łódź. Czy i kiedy staną autobusy i tramwaje w Łodzi? Ośmiu liderów związków zawodowych w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym spotkało się dziś (poniedziałek, 4 maja), by zdecydować co dalej po tym, gdy zarząd spółki i miasto zerwały negocjacje na temat podwyżek dla pracowników. Jest już decyzja. Liderzy związków MPK jednak nie zdecydowali się na ogłoszenie strajku generalnego. Zamiast tego, dali ostatnią szansę zarządowi i właścicielowi spółki na wyjście z kryzysu i zażegnanie sporu.(...) Związki zawodowe z zarządem MPK rozmawiają od sierpnia 2019 r., w październiku weszły w spór zbiorowy, a w referendum większość załogi była za strajkiem. 5 marca tabor MPK stanął w strajku ostrzegawczym między godz. 3.30 a 5.30, jednak w konsekwencji autobusy i tramwaje jeździły z opóźnieniem jeszcze pół dnia. Ostatnia propozycja związków, już w czasie pandemii, brzmiała: 2 zł podwyżki do stawki godzinowej dla stanowisk robotniczych od kwietnia bez wyrównania od stycznia oraz 1 tys. zł jednorazowej wypłaty dla wszystkich pracowników. Związkowcy ogłosili, że odpowiedzią zarządu była propozycja odłożenia rozmów na czas, gdy zostanie odwołany stan epidemii. Stanowisko właściciela spółki, czyli miasta Łódź, wyłożył przed ponad tygodniem wiceprezydent Wojciech Rosicki w liście do załogi. Wynikało z niego, że spółki i miasta na podwyżki nie stać było jeszcze przed epidemią, a teraz, w czasie epidemii i związanych z nią obostrzeń, budżet miasta traci dziennie 120 tys. zł na niesprzedanych biletach jednorazowych, a z budżetu rocznie miasto dopłaca do MPK 500 mln zł. Rosicki, który jest członkiem rady nadzorczej MPK, otwarcie stwierdził także, że spółka w tej sytuacji powinna się skoncentrować na utrzymaniu miejsc pracy, a nie negocjacjach na temat podwyżek. Wiceprezydent dodał w liście do załogi, że strajk w dobie pandemii byłby działaniem wątpliwym prawnie, a także nieodpowiedzialnym, bo mógłby się przyczynić do zwiększenia zagrożenia epidemiologicznego. Autor: AD Źródło informacji medialnej: https://dzienniklodzki.pl/jest-decyzja-zwiazkowcow-ws-strajku-generalnego-w-mpk-lodz-czy-i-kiedy-stana-autobusy-i-tramwaje-w-lodzi-strajk-w-mpk-lodz/ar/c4-14950404 /04.05.2020/	Odstąpienie od decyzji o strajku

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
16. Data: 2 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. śląskie - Katowice Branża: różne branże	Przedsiębiorcy skupieni w grupie „Strajk przedsiębiorców”	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: zamrożenie gospodarki, nieskuteczność mechanizmów pomocy osobom poszkodowanym na skutek epidemii koronawirusa i spowodowanego nią kryzysu gospodarczego Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Strajk przedsiębiorców w Katowicach 1 maja pod hasłem "Święto pracy wolnych ludzi" Strajk przedsiębiorców w Katowicach. W piątek, 1 maja, przedsiębiorcy ponownie wyszli na ulice centrum Katowic. Jest to kolejna odsłona protestu, podczas którego uczestnicy demonstrowali przeciwko niekompetencji rządu. „Święto pracy wolnych ludzi” - tym razem pod takim hasłem przedsiębiorcy wyjechali na ulice centrum Katowic. W ubiegłą sobotę, 25 kwietnia, odbył się samochodowy protest, teraz znów mogliśmy zobaczyć pojazdy, które po mieście poruszały się z prędkością ok. 30 km/h. Na miejscu była nasza fotoreporterka. (...) Ze względu na stan epidemii oraz zakaz gromadzenia się w naszym kraju, przybrał on ponownie formę protestu samochodowego. Uczestnicy spotkali się w samo południe na parkingu w Strefie Kultury. Pojechali oni w kierunku Silesia City Center, zawrócili na Dębnie i z powrotem udali się w kierunku centrum Katowic. Czego protestujący oczekują w tej chwili od polskiego rządu? - Chcemy, żeby przestał wymyślać jakieś bezsensowne nakazy i zakazy, żeby przestał wprowadzać tarcze, które nic nie wnoszą i nie poprawiają. Żeby pytał firmy, fachowców, specjalistów w danej branży o to jak należy zmienić procedury i zasady działania, aby wzajemnie się chronić. To nie może odbywać się na zasadzie przypadkowych rozwiązań - mówił jeden z uczestników protestu. Autor: SZY Źródło informacji medialnej: https://dziennikzachodni.pl/https://dziennikzachodni.pl/strajk-przedsiębiorców-w-katowicach-1-maja-pod-hasłem-swieto-pracy-wolnych-ludzi/ar/c3-14947958 /02.05.2020/	1 maja odbył się protest samochodowy przedsiębiorców; uczestnicy spotkali się w samo południe na parkingu w Strefie Kultury. Pojechali w kierunku Silesia City Center, zawrócili na Dębnie i z powrotem udali się w kierunku centrum Katowic

MONITORING KONFLIKTÓW SPOŁECZNYCH - MAJ 2020

Data zgłoszenia Miejsce konfliktu Branża	Strony konfliktu	Przedmiot konfliktu - Sposób prowadzenia i zakończenia konfliktu Źródło informacji medialnej	Forma protestu Stan konfliktu
17. Data: 1 maja 2020 Miejsce konfliktu: woj. pomorskie – Gdańsk Branża: Rybołówstwo	Rybacy i armatorzy kutrów tzw. rekreacyjnych	Przedmiot protestu/Postulaty/Żądania: • brak rekompensat w związku z zakazem połowu dorsza na Bałtyku od 1 stycznia 2020 roku Sposób prowadzenia i zakończenia protestu: Protest rybaków rekreacyjnych. Ponad 50 statków utrudniało kontenerowcowi wypłynięcie do gdańskiego portu Ponad 50 statków rybołówstwa rekreacyjnego utrudniało w piątek na Zatoce Gdańskiej żeglugę kontenerowcowi Maersk, płynącemu do terminalu DCT Gdańsk. Był to protest rybaków, którzy oczekują, że rząd spełnił ich postulaty. - Zmusiliśmy kontenerowca do zmiany kursu, utrudniliśmy mu wypłynięcie na tor podejściowy do portu. Musiał nadrobić bardzo dużą odległość. Droga hamowania takiego giganta wynosi ok. 4-5 mil i to nie jest taki prosty manewr. Z drugiej strony, ten statek jest na tyle szybki, że nie mogliśmy go doścignąć, ale swoje zrobiliśmy – powiedział Polskiej Agencji Prasowej prezes Stowarzyszenia Armatorów Jachtów Komeracyjno-Sportowych SAJKS z Kołobrzegu oraz członek sztabu kryzysowego rybołówstwa rekreacyjnego Waldemar Giżanowski. - Płynęliśmy w szyku w odległości od kontenerowca ok. 1,5-2 mili w taki sposób, że nie mógł nas ominąć prostym manewrem. Zmusiliśmy go do wyjścia poza tor i nadrobienia drogi. Obserwowały nas służby, m.in. samolot i jednostka pływająca Straży Granicznej, ale nie interweniowały, bo wszystko odbyło się zgodnie z przepisami ruchu morskiego – dodał armator. (...) Od godzin rannych w czwartek ok. 50 jednostek rybołówstwa rekreacyjnego w ramach protestu pływało na podejściu do portów w Gdańsku i Gdyni. Nie blokowali jednak ruchu innych statków. Armatorzy zajmujący się rybołówstwem rekreacyjnym są w ciężkim położeniu po decyzji UE, która wprowadziła od stycznia 2020 r. zakaz połowu dorsza we wschodniej części Morza Bałtyckiego, także rekreacyjnego. Rygory zostały wprowadzone w związku z fatalnym stanem populacji tego gatunku w wodach Bałtyku. Szef MGMIŻŚ Marek Gróbarczyk mówił w poniedziałek w RMF FM, że do rybaków rekreacyjnych do końca II kwartału trafi 20 mln zł. W połowie stycznia br. minister podpisał ze sztabem kryzysowym armatorów rybołówstwa rekreacyjnego porozumienie, które - jak informował resort - kończyło protest i zakładało wsparcie branży w związku z unijnym zakazem połowu dorsza na Bałtyku. Zgodnie z porozumieniem do końca marca miały być znane szczegółowe warunki pomocy dla armatorów. PAP/oprac. tgr Źródło informacji medialnej: https://m.radiogdansk.pl/index.php https://m.radiogdansk.pl/wiadomosci/item/109827-rybacy-rekreacyjni-utrudniali-zezluge-kontenerowcowi/109827-rybacy-rekreacyjni-utrudniali-zezluge-kontenerowcowi /01.05.2020/	1 maja ponad 50 statków rybołówstwa rekreacyjnego utrudniało na Zatoce Gdańskiej żeglugę kontenerowcowi Maersk, płynącemu do terminalu DCT Gdańsk; 30 kwietnia od godzin rannych ok. 50 jednostek rybołówstwa rekreacyjnego w ramach protestu pływało na podejściu do portów w Gdańsku i Gdyni. Nie blokowali jednak ruchu innych statków